



w Brukseli



**V Międzypokoleniowe
Śpiewanie Pieśni Patriotycznych
z okazji 103 rocznicy
Odzyskania przez Polskę Niepodległości**



Bruksela, 13 listopada 2021

Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy



**Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem. (bis)**

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

**Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem. (bis)**

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

**Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem. (bis)**

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany-
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

**Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem. (bis)**



MAZUREK DĄBROWSKIEGO

słowa Józef Wybicki, muzyka tradycyjna

Pieśń powstała w lipcu 1797 roku w Reggio, niedaleko Bolonii, jako *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech*. Autorem tekstu, zaczynającego się pierwotnie od słów: „Jeszcze Polska nie umarła”, jest Józef Wybicki, poeta, dramaturg, kompozytor, uczestnik konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego, współorganizator Legionów Polskich generała Jana Henryka Dąbrowskiego – głównego bohatera pieśni, która miała uświetnić uroczystości pożegnalne opuszczających Reggio legionistów. Wtedy też została zaśpiewana po raz pierwszy. O pochodzeniu melodii *Mazurek Dąbrowskiego* pisano bardzo dużo, wskazując przeważnie na jej ludowe źródła.

Mazurkowa melodia i wolnościowe przesłanie tekstu stanowiły inspirację dla wielu powstających w XIX wieku pieśni patriotycznych i hymnów narodowych Słowian.

26 lutego 1927 roku *Mazurek Dąbrowskiego* został hymnem Rzeczypospolitej Polskiej, kiedy to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznało urzędowo słowa jego czterech głównych zwrotek za obowiązujący tekst hymnu państwowego.

Marsz Pierwszej Brygady

Legiony to żołnierska nuta
Legiony to ofiarny stos
Legiony to żołnierska buta
Legiony to straceńców los!



Refren:

**My Pierwsza Brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!** (bis)

O ile mąk, ile cierpienia
O ile krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres...

Refren:

**My Pierwsza Brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!** (bis)

Krzyczeli żeśmy stumanieni
Nie wierząc nam to, że chcieć to móc!
Laliśmy krew osamotnieni
A z nami był nasz drogi wódz!

Refren:

**My Pierwsza Brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!** (bis)

Nie chcemy już od Was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez.
Skończyły się ich kołatania
Do waszych serc do waszych kies.

Refren:

**My Pierwsza Brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!** (bis)

Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę, przodków mił.
Żeby w tej pracy nie bezsilni
Zostanie Wam potomny wstyd.

Refren:

**My pierwsza brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!** (bis)



MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY

słowa Andrzej Hałaciński, Tadeusz Biernacki, muzyka M.D. Tomnikowski

To najbardziej reprezentacyjna pieśń utworzonych przez Józefa Piłsudskiego Legionów Polskich i zarazem najsłynniejsza polska pieśń żołnierska z okresu I wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego. Urosła do rangi nieoficjalnego hymnu Wojska Polskiego.

Pieśń powstała w 1917 roku. Autorami tekstu są legionieści: Tadeusz Biernacki i Andrzej Hałaciński. Melodię zapożyczono z marszowego repertuaru armii carskiej sprzed 1914 roku. W 1991 roku Wojciech J. Podgórski wyjaśniając źródło melodii *Marsza Pierwszej Brygady*, wskazał na autorstwo M.D. Tomnikowskiego. Był to marsz *Piered razłukoj (Przed rozstaniem)* opublikowany w Moskwie przez F.I. Dettlaff'a.

Pieśń *Pierwsza Brygada* podobnie jak *Pierwsza Kadrowa* była w czasach PRL-u skazana na zapomnienie. Dziś znów przeżywa swój renesans, rozbrzmiewając w pełni swego muzycznego blasku i patriotycznego przesłania.

O mój rozmarynie



O mój rozmarynie, rozwijaj się

O mój rozmarynie, rozwijaj się

***Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się.*** (bis)

A jak mi odpowie: nie kocham cię,

A jak mi odpowie: nie kocham cię,

***Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.*** (bis)

Dadzą mi buciki z ostrogami

Dadzą mi buciki z ostrogami

***I siwy kabacik i siwy kabacik
Z wyłogami.*** (bis)

Dadzą mi konika cisawego

Dadzą mi konika cisawego

***I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.*** (bis)

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną

***A żebym nie tęsknił, a żebym nie tęsknił
za dziewczyną.*** (bis)

Powiodą z okopów na bagnety

Powiodą z okopów na bagnety

***Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje
Ale nie ty...*** (bis)



O MÓJ ROZMARYNIE

Muzyka: Zygmunt Pomarański

Słowa: autor nieznany

Była jedną z najpopularniejszych pieśni w czasie polskiej „wojny po wojnie” 1918 – 20 i w II Rzeczypospolitej, a także w czasie II wojny światowej, znana także pod tytułem „Rozmaryn”.

Nie wiemy dokładnie kto i kiedy ją napisał. Autorem muzyki był Zygmunt Pomarański ps. „Brzózka” – żołnierz Legionów Polskich, wydawca, księgarz i kompozytor.

Serce w plecaku

Z młodej piersi się wyrwało,
w wielkim bólu i rozterce,
i za wojskiem poleciało
zakochane czyjeś serce.



**Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.
Może także jest w rozterce
Zakochane czyjeś serce?
Może potajemnie kochasz
i po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.**

Żołnierz drogą maszerował,
nad serduszkim się uzalił,
więc je do plecaka schował
i pomaszerował dalej.

**Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.
Może także jest w rozterce
Zakochane czyjeś serce?
Może potajemnie kochasz
i po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.**

Poszedł żołnierz na wojenkę
poprzez góry, lasy, pola.
I ze śmiercią szedł pod rękę,
taka już żołnierska dola.

**Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.
Może także jest w rozterce
Zakochane czyjeś serce?
Może potajemnie kochasz
i po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.**

I choć go trapiły wielce
kule, gdy szedł do ataku,
żołnierz śmiał się, bo w plecaku
miał w zapasie drugie serce.

**Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.
Może także jest w rozterce
Zakochane czyjeś serce?
Może potajemnie kochasz
i po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla Ciebie dziewczyno.**



Pieśń wojskowa Serce w plecaku została napisana w roku 1933 z okazji Dnia Żołnierza. Autorem pieśni Serce w plecaku był Michał Zieliński. Oficer, nauczyciel muzyki i śpiewu. Pieśń Serce w plecaku, szczególną popularnością cieszyła się w oddziałach partyzanckich, okresu II WŚ. Śpiewana była jednak przez Polaków na wszystkich frontach. Skoczna i wesola melodia pieśni Serce w plecaku, dodawała żołnierzom otuchy i nadzieję na powrót do rodzinnych domów.

Warszawianka

Oto dziś dzień krwi i chwały
Oby dniem wskreszenia był
W tęczę Franków orzeł biały
Patrząc w lot swój w niebo wzbił
Słońcem lipca podniecany
Woła na nas z górnych stron:
Powstań Polsko, skrusz kajdany
Dziś twój tryumf, albo zgon!

Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko Żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij.

Grzmijcie bębny, ryczcie działa
Dalej dzieci w gęsty szyk
Wiedzie hufce Wolność, Chwała
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć nasz Orle w górnym pędzie
Sławie, Polsce światłu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie,
Kto umiera wolnym już.

Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko Żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij.



WARSZAWIANKA 1831 ROKU

słowa Casimir Delavigne, słowa polskie Karol Sienkiewicz, muzyka Karol Kurpiński

Najsławniejsza pieśń powstania listopadowego pochodzi z początku 1831 roku. Płomienne słowa napisał, poruszony wieścią o wolnościowym zrywie Polaków, francuski poeta i działacz polityczny Casimir Delavigne. Przekładu francuskiego tekstu na język polski dokonał Karol Sienkiewicz, historyk, publicysta i poeta, brat dziadka Henryka Sienkiewicza. Muzykę skomponował dyrektor warszawskiej sceny operowej Karol Kurpiński.

Prawykonanie pieśni odbyło się pod batutą kompozytora 5 kwietnia 1831 roku w Teatrze Narodowym i spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem warszawskiej publiczności.

Bardzo szybko *Warszawianka* stała się jedną z najbardziej lubianych pieśni żołnierza polskiego. Grana podczas defilad w wersji na orkiestrę dętą jest zarazem najbardziej reprezentacyjnym polskim marszem wojskowym. Pierwsze takty jej melodii są sygnałem Programu Drugiego Polskiego Radia.